

Oddali skocznię za złotówkę

Data publikacji: 30.09.2011 20:00

To już pewne. Polski Związek Narciarski, za symboliczną złotówkę plus podatek vat? wynajmie od Centralnego Ośrodka Sportu dwa duże obiekty sportowe. Chodzi o trasy biegowe na Kubalonce oraz skocznnię narciarską im. Adama Małysza w Wiśle.

□
Od kilku miesięcy PZN stara się o przejęcie obiektów. Dlaczego? Chodzi przede wszystkim o to, by obniżyć koszty ich wynajęcia na treningi i zawody. Centralny Ośrodek Sportu ma swój cennik dzierżawy skoczni.

Chcąc zorganizować trening musimy za niego słono płacić – przyznaje Andrzej Wąsowicz szef Śląsko-Beskidzkiego Związku Narciarskiego. Ostatnie rozmowy w Warszawie w Ministerstwie Sportu i COSie przyniosły pozytywne rozwiązanie. Z początkiem października oba obiekty będą miały nowego właściciela.

[POSŁUCHAJ](#)

Wraz z nowym właścicielem na skoczni pojawi się nowy - stary zarządca. Andrzej Wąsowicz, który dwa lata szefował skoczni, w styczniu tego roku stracił posadę jej menadżera. Teraz znowu powraca na stanowisko. Równocześnie będzie zarządzał także trasami na Kubalonce. **Skocznia ma służyć sportowcom – to priorytet, ale musi też zarabiać. Ja mam pomysły i wiem jak to zrobić** – dodaje Wąsowicz.

[POSŁUCHAJ](#)

Jan Bacza

Zobacz też:

[Wyciąg działa, Wąsowicz wraca](#)